

Marek Gałęzowski*

RAFAŁ HABIELSKI, KAMILA KAMIŃSKA-CHEŁMINIAK (RED. NAUKOWA)

STANISŁAW MACKIEWICZ PISARZ POLITYCZNY

OFICyna WYDAWNICZA ASPRA-JR, WARSZAWA 2015, ss. 279.

Mimo półwiecza, które upłynęło od śmierci Stanisława Cata-Mackiewicza, jego postać i poglądy polityczne cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem zarówno badaczy myśli politycznej, jak i zwykłych czytelników. Zjawisko to potwierdza wznowienie kilka lat temu przez krakowski Universitas wybranych książek i artykułów Mackiewicza (w ubiegłym roku w ramach edycji *Pism wybranych* Cata opublikowano już dwudziesty tom). W ostatnich latach ukazały się także liczne opracowania dotyczące jego działalności i refleksji politycznej oraz środowiska, w którym zwykle jako publicysta jest sytuowany¹. Jednym z niedawno wydanych jest zbiór artykułów zatytułowany „Stanisław Mackiewicz pisarz polityczny”, który ukazał się jako piąty tom wartościowej naukowo serii „Ludzie – media – polityka”, zainicjowanej przez profesora

* Marek Gałęzowski – dr hab., profesor Uczelni Łazarskiego w Warszawie, Wydział Ekonomii i Zarządzania, marek.galezowski@lazarski.pl

¹ G.P. Niećko, *Myśl polityczna Stanisława Mackiewicza do 1939 roku*, Multipress G. Wodecki, D. Wodecka, Lublin 2015; J. Sadkiewicz, „Ci, którzy przekonać nie umieją”. *Idea porozumienia polsko-niemieckiego w publicystyce Władysława Studnickiego i wileńskiego „Słowa” (do 1939)*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2012. Zob. też m.in. S. Cenckiewicz, *Pomiędzy kompromisem a zdradą. Stanisława Mackiewicza powroty do Polski*, [w:] *idem, Śladami bezpieczeństwa i partii. Studia – źródła – publicystyka*, LTW, Łomianki 2009, s. 51–89 oraz liczne artykuły Krzysztofa Tarki, zamieszczone m.in. w „Zeszytach Historycznych” (wymienione w recenzowanej publikacji).

ra Marka Jabłonowskiego². Już we wstępie publikacji zaznaczono, że Cat należy do:

„nielicznej grupy pisarzy politycznych, z których twórczością czas obszedł się łaskawie (...), fascynującym po dziś dzień, podobnie jak poglądy polityczne, których nośnikiem były książki i teksty rozproszone po czasopiśmie”³.

Tytuł książki jednoznacznie przypisuje Mackiewicza do współtwórców polskiej myśli politycznej. Uzasadniając tę tezę, jej redaktorzy zauważają, że jest on przeważnie nazywany publicystą politycznym, „wiele przemawia jednak za tym, by nadać mu rangę pisarza politycznego”, na co, ich zdaniem, wskazują „właściwości jego twórczości, ponadczasowość oraz to, że [...] wypowiadał się poprzez książki”⁴. Takie wyjaśnienie nie wydaje się dostatecznie wnikliwe, już choćby z tego powodu, że znaczna część książek Mackiewicza z myślą polityczną miała niewiele wspólnego. Przynależą one raczej do nurtu eseistyki historycznej, bliskiej pisarstwu Pawła Jasienicy, czy – w mniejszym stopniu – Mariana Brandysa, będąc niewątpliwie, jak trafnie dostrzegł Jan Tomkowski, „instrumentem krytyki naszego charakteru narodowego”⁵.

Włączając Mackiewicza w krąg pisarzy politycznych, należałoby się raczej zastanowić, czy jego pisarstwo spełnia warunki wyrażane w definicjach myśli politycznej. Mowa przede wszystkim o tych, które formułowali chociażby Michał Śliwa, Krzysztof Kawalec czy Waldemar Paruch, badający jej dzieje w międzywojniu, w którym to okresie sytuuje się znaczna część dorobku Mackiewicza. Paruch definiuje myśl polityczną jako „wszelką formę refleksji nad rzeczywistością polityczną”. Podkreślając, że traktuje ona politykę jako formę działalności odnoszącą się do kwestii sprawowania władzy, zauważył równocześnie, że nie może ona ograniczać się jedynie do poglądów na temat polityki, instytucji władzy czy ustroju państwa. „Zakres pojęcia jest znacznie szerszy” – pisał badacz z Lublina⁶.

² *Stanisław Mackiewicz pisarz polityczny*, red. naukowa R. Habielski, K. Kamińska-Chełminiak, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2015. Wyjaśnijmy, że pseudonim Cat został zaczerpnięty z opowiadania Rudyarda Kiplinga *Kot, który zawsze chadzał własnymi drogami*, ze zbioru *Takie sobie bajeczki*.

³ *Słowo wstępne*, [w:] *Stanisław Cat Mackiewicz pisarz polityczny...*, *op. cit.*, s. 7.

⁴ *Ibidem*, s. 9.

⁵ J. Tomkowski, *Eseistyka Stanisława Mackiewicza*, [w:] *Stanisław Mackiewicz pisarz polityczny...*, *op. cit.*, s. 7.

⁶ W. Paruch, *Myśl polityczna obozu piłsudczykowski 1926–1939*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2005, s. 10.

„Obejmuje również opisy i oceny wszystkich faktów i związków faktów uznawanych za polityczne w danym historycznym czasie i kontekście kulturowym”⁷.

W takim rozumieniu uwzględnienie wśród twórców myśli politycznej Stanisława Mackiewicza jest zasadne. Nie był bowiem jedynie komentatorem bieżących wydarzeń, lecz także twórcą koncepcji odnoszących się zarówno do polityki zagranicznej, jak i do ustroju państwa (choć w tym drugim – w mniejszym stopniu i tylko do 1939 r.).

W recenzowanej książce zamieszczono jedenaście artykułów, z których większość podejmuje różne aspekty biografii i twórczości pisarskiej Mackiewicza. Z dwóch pozostałych rozpraw pierwsza – autorstwa Kazimierza M. Ujazdowskiego – dotyczy polskiej myśli konserwatywnej, z odwołaniem do mackiewiczowskiej definicji pojęcia konserwatyzmu, druga zaś – pióra Macieja Wojtackiego – przedstawia historię redakcji „Słowa” (jednego z czołowych czasopism konserwatywnych w Polsce międzywojennej), a także najbliższe otoczenie Mackiewicza jako redaktora naczelnego tegoż pisma. Całość zamyka krótki, obejmujący zaledwie sześć listów, wybór korespondencji Mackiewicza i redaktora paryskiej „Kultury” Jerzego Giedroycia z lat 1959–1964 w opracowaniu Kamili Kamińskiej-Chełminiak.

Wśród artykułów można wyróżnić bardziej wnikliwe rozprawy, odnoszące się do poglądów politycznych Mackiewicza (opracowania Jacka Gzelli i Jana Sadkiewicza), jego losów na uchodźstwie i w PRL (teksty Krzysztofa Tarki i Rafała Habielskiego) oraz eseistyki historycznej (studium Jana Tomkowskiego). Wśród pozostałych znalazły się przyczynki do wybranych epizodów biografii Mackiewicza – uwięzienia w obozie w Berezie Kartuskiej (autorstwa Pawła Libery), aktywności na forum Związku Literatów Polskich (Rafała Wardzyńskiego), zmagania z cenzurą PRL (Elżbiety Dąbrowicz) i inwigilacji przez Służbę Bezpieczeństwa po powrocie do kraju w 1956 r. (Kamili Kamińskiej-Chełminiak).

W publikacji dominują, jak można zauważyć, artykuły poruszające problematykę związaną z biografią Mackiewicza, mniej zaś jest tekstów analizujących jego myśl polityczną. Szczegółowo potraktowano jedynie przedwojenne poglądy Mackiewicza, i to tylko te, które odnosiły się do polityki polskiej wobec Niemiec. Jacek Gzella wnikliwie opisał ich główne źródło – wpływ

⁷ *Ibidem*. Dodajmy, że taki punkt widzenia znalazł też wyraz w pracy zbiorowej *Więcej niż niepodległość. Polska myśl polityczna 1918–1939*, wyd. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2005, s. 11–12, gdzie jedna z opisywanych kategorii myśli politycznych odnosi się do bezpieczeństwa państwa i polityki zagranicznej, które były obecne w refleksji każdego środowiska ówczesnej polskiej sceny politycznej.

myśli Władysława Studnickiego (zresztą jednego z publicystów „Słowa”), wskazując jednocześnie, że Mackiewicz nadał tym poglądom własną, oryginalną treść, różniącą go od poglądów czołowego polskiego „germanofila”. Z kolei Jan Sadkiewicz przedstawił koncepcję porozumienia Polski i Niemiec, z postulowanym udziałem Francji, które miały zapewnić sygnatariuszom:

„supremację, i przede wszystkim, pokój wewnętrzny w Europie, pozwalający na podejmowanie śmiałych przedsięwzięć na zewnątrz (w przypadku Polski – na wschodzie)”⁸.

Badacz ten zwraca uwagę, że poglądy Mackiewicza, który:

„odrazy do zaprowadzonego w III Rzeszy ustroju nie czuł się zobowiązany ukrywać, podając go za przykład najdalej idącego (obok ZSRS) zniewolenia myśli i działań obywatela”⁹,

wynikały z obawy przed zagrożeniem ze strony ZSRS i komunizmu, przez Mackiewicza i publicystów z jego kręgu uznawanego za najbardziej niebezpieczne dla niepodległego bytu Rzeczypospolitej¹⁰.

Natomiast bardzo powierzchownie potraktowano poglądy polityczne Mackiewicza z okresu drugiej wojny światowej, kiedy stał się on jednym z czołowych krytyków władz polskich na uchodźstwie, negatywnie oceniając ich politykę w stosunku do Związku Sowieckiego, w miarę trwania wojny coraz bardziej zagrażającego niepodległości Polski. Pominięto również w zasadzie pisarstwo Mackiewicza z okresu powojennego uchodźstwa, przede wszystkim z wydawanego przez niego czasopisma „Lwów i Wilno”. Trudno mieć o to pretensję do Krzysztofa Tarki, Autora rozprawy poświęconej losom Cata na uchodźstwie, że skoncentrował się na innych niż pisarskie aspektach uchodźczej biografii Mackiewicza. Publicystyka z tego okresu, naszkicowana w jedynej poświęconej dotychczas Catowi biografii autorstwa Jerzego Jaruzelskiego¹¹, zasługiwałaby po prostu na przedstawienie jej w odrębnym studium.

Ograniczając się jedynie do powojennej publicystyki Mackiewicza, warto podkreślić, że znajdziemy w niej wiele uwag odnoszących się do ówczesnej sytuacji międzynarodowej, zaskakujących często oryginalnością i przenikliwością. Wśród poruszanych przez niego zagadnień z dziedziny stosunków

⁸ J. Sadkiewicz, „*Ta idea jest przecież doskonała...*”, czyli koncepcja porozumienia polsko-niemieckiego w publicyście Stanisława Cata-Mackiewicza, [w:] Stanisław Mackiewicz pisarz polityczny..., *op. cit.*, s. 89.

⁹ *Ibidem*, s. 89.

¹⁰ *Ibidem*, s. 77.

¹¹ J. Jaruzelski, *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896–1966. Wilno–Londyn–Warszawa*, wyd. II poszerzone, Instytut Kultury, Warszawa 1994.

międzynarodowych była kwestia integracji europejskiej, o której w styczniu 1948 r. pisał m.in.: „koncepcja zjednoczonej Europy nie da się dźwignąć bez aktywnej pomocy Ameryki”, a tylko zjednoczona Europa może być traktowana przez Stany Zjednoczone jako liczący się partner.

„Bez uprzedniego zjednoczenia Europy nie będzie żadnej Europy Środkowej, żadnego Międzymorza, nie będzie niepodległej Polski”¹².

Integracja Europy była według niego jedyną gwarancją tego, że granica bloku sowieckiego nie oprze się na Renie. Nawet Anglia,

„ten tradycyjny rozbijacz solidarności europejskiej, dziś tej solidarności pragnie i program Paneuropy popiera, gdyż rozumie, że okupacja czasowa Europy przez Rosję, to nie tylko koniec Europy, ale także koniec Anglii”

– pisał¹³. Takie poglądy były w ówczesnej polskiej myśli politycznej jeszcze odosobnione, podobnie zresztą jak spostrzeżenia Cata z tego samego 1948 r., że wpływ na sytuację międzynarodową ludów pozostających pod władzą kolonialną Europejczyków będzie stale wzrastał. Wyrażał przekonanie, że błędy polityczne Wielkiej Brytanii, ale także Stanów Zjednoczonych, skłonią narody azjatyckie i afrykańskie do porozumienia z ZSRS, co z kolei ułatwi komunistycznemu imperium wykorzystanie ich do rozprawy z wolnym światem¹⁴.

Brak studium dotyczącego myśli politycznej Stanisława Mackiewicza po 1939 r. wydaje się najslabszym punktem recenzowanej publikacji i nie mogą tego braku zrównoważyć mniej czy bardziej interesujące przyczynki do jego biografii. Tekst Pawła Libery o uwięzieniu Mackiewicza w Berezie Kartuskiej porządkuje jedynie znane już informacje, o czym zresztą Autor uprzedził we wstępie. Artykuł Rafała Wardzyńskiego, oparty na bardzo wąskiej bazie źródłowej, każe postawić pytanie o zasadność jego publikacji, tym bardziej że sam Autor przyznaje, iż aktywność Mackiewicza na forum Związku Literatów Polskich odnosi się przede wszystkim do wystąpienia 12 czerwca 1964 r. w sprawie głośnego Listu 34. Wydaje się, że sprawa ta mogła zostać przedstawiona w artykule Elżbiety Dąbrowicz traktującym o zmaganiach Mackiewicza z peerelowską cenzurą lub w tekście Rafała Habielskiego o jego losach w PRL.

¹² S. Mackiewicz, *Dywagacje prasowe*, [w:] *idem*, „Chciałbym przekrzyknąć kurtynę żelazną”. „Lwów i Wilno” 1946–1950, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2016, s. 237–238.

¹³ S. Mackiewicz, *Paneuropa i upiór*, [w:] *ibidem*, s. 261. Por. *idem*, *Historia przyszłości*, [w:] *ibidem*, s. 493.

¹⁴ Myśl tę wyrażał wielokrotnie w czasopiśmie „Lwów i Wilno”. Zob. m.in. artykuły Mackiewicza *List filozoficzny* i *Pięć lat straconych*, [w:] *ibidem*, s. 442 i 506.

W książce nie uniknięto pewnych nieścisłości. Wyrażona we wstępie opinia, jakoby Mackiewicz stał się najślynniejszym więźniem politycznym II RP, nie wydaje się niczym uzasadniona. Trudno porównywać nieco ponad dwutygodniowe przetrzymywanie go w Berezie Kartuskiej z aresztowaniem grupy byłych posłów, na czele z trzykrotnym premierem Wincentym Witosem, i uwięzieniem ich w twierdzy brzeskiej. Nieścisła jest informacja podana w artykule Macieja Wojtackiego o rozpadzie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. W rzeczywistości został on rozwiązany przez jego prezesa Walerego Sławka w końcu października 1935 r. Mackiewicz nie publikował w prasie zachodniej, jak podaje Rafał Wardzyński, lecz w polskich wydawnictwach, ukazujących się na uchodźstwie. Wydaje się, że nie każdy czytelnik domyśli się, iż Krzysztof Tarka, pisząc o „roku złych wróżb”, nawiązuje do wydanej pod takim tytułem książki Tadeusza Katelbacha, który podobnie jak Mackiewicz należał do grona krytyków polityki rządu polskiego na uchodźstwie w czasie wojny.

W książce zdarzają się także inne błędy i nieścisłości. W artykule Kazimierza M. Ujazdowskiego podano niepełne personalia Józefa Kalasantego Szaniawskiego, w studium Macieja Wojtackiego – mylny zapis nazwiska Witolda Świerzewskiego, w przyczynku Pawła Libery błędnie zapisano pseudonim Jerzego Dąmbrowskiego, który poprawnie brzmiał „Łupaszka”, a nie „Łupaszko”. Pod jego rozkazami Mackiewicz przebył całą wojnę z bolszewikami, nie tylko kampanię roku 1920, jak podaje Autor. Minister Pieracki nosił imię Bronisław, nie Bolesław. Jerzy Klinger to operacyjne nazwisko Andrzeja Karasia, nie zaś inna osoba, jak można wnioskować z indeksu. Lecz przecież te fałszywe personalia rozszyfrował w swoim artykule Krzysztof Tarka, trudno więc wyjaśnić, dlaczego nie zostały one podane w artykułach Elżbiety Dąbrowicz i Kamili Kamińskiej-Chełminiak. Pominięto imiona wybitnych francuskich pisarzy politycznych – Louisa G.A. de Bonalda i Josepha de Maistre. Jeżeli Autor artykułu ich nie wymienił, to powinny zostać uzupełnione przez redakcję, gdyż skutkuje to błędnym zapisem nazwisk w indeksie – De Bonald i De Maistre. Tymczasem przyimek de, pisany zawsze małą literą, oznacza szlachectwo, nie jest zaś, jak można wnioskować z indeksu, imieniem.

Wymieniony w opracowaniu wyjątków z korespondencji Mackiewicza z Giedroyciem Bernard Zynger to jeden z najbardziej znanych publicystów międzywojennych – Bernard Singer, którego nazwisko redaktor „Kultury” podał w zniekształconej wersji, co powinno zostać zaznaczone w przypisie redakcyjnym (tym bardziej że zapisano je poprawnie w artykule Krzysztofa Tarki), tak jak na następnej stronie zrobiono z błędnie podanym tytułem słynnej powieści Borysa Pasternaka „Doktor Żywago”. Z kolei wymieniona

przez Mackiewicza książka Morawskiego to wspomnienia dyplomaty i publicysty Kajetana Morawskiego „Tamten brzeg”, co również należałoby oznaczyć przypisem.

Duży problem sprawił redaktorom książki pseudonim, pod którym Mackiewicz publikował w „Kulturze”. Kamila Kamińska-Chełminiak, współredaktorka książki, pisząc o współpracy Mackiewicza z paryską „Kulturą” podaje jego pseudonim w dwóch wersjach – najpierw poprawnie – Gaston de Cerizay (s. 189), na następnej stronie błędnie – Caston de Cerizay, a na kolejnej wymienia obie wersje – poprawną i niepoprawną – tejże pisowni. Błędne są również wersje podane przez dwoje innych autorów – Gaston de Cerezay (Elżbieta Dąbrowicz) i Gaston de Cérizay (Rafał Habielski)¹⁵. W drugim z tekstów nieprawidłowo podano również tytuły artykułów Cata z „Kultury” – „List 34 i książę Andronnikow”¹⁶ oraz z „Zeszytów Historycznych”. W drugim wypadku artykuł poświęcony Władysławowi Studnickiemu z 1966 r. nosił tytuł „Stulecie urodzin Władysława Studnickiego”, a nie „W stulecie śmierci Władysława Studnickiego”, który zmarł przecież w 1953 r., nie zaś prawie wiek wcześniej. Dodajmy, że pomylił się i Mackiewicz. Studnicki urodził się 15 listopada 1867 r. (był więc rówieśnikiem urodzonego dwadzieścia dni później Józefa Piłsudskiego), a nie, jak napisał Cat, a redakcja „Kultury” tego błędu nie skorygowała – w 1865 r.¹⁷

Z drobniejszych błędów o charakterze językowym, we wstępie możemy przeczytać, że Cat był „reaktorem” jednego z czołowych dzienników politycznych międzywojnia. Takie błędy zdarzają się jednak w recenzowanej książce stosunkowo rzadko (m.in. na s. 72, 174, 218). Trudno też uznać za autorami wstępu, że pisma Cata były w PRL niecenzuralne, co wykluczało ich pełne analizowanie. Słowo niecenzuralny odnosi się do sfery obyczajowej, nie zaś do ograniczeń wolności słowa przez cenzurę totalitarnego lub autorytarneho państwa¹⁸.

¹⁵ Dąbrowicz powtarza błąd w pseudonimie za „Kulturą”, gdzie w takim brzmieniu podpisany został artykuł Mackiewicza *Polska Gomułki i List 34* („Kultura” 1964, nr 10). Zob. K. Tarka, *Kim był Gaston de Cerizay? Współpraca Cata-Mackiewicza z paryską „Kulturą”, „Wolność i Solidarność. Studia z dziejów opozycji wobec komunizmu i dyktatury”* 2015, nr 8, s. 48–62.

¹⁶ Był to roboczy tytuł wspomnianego wyżej tekstu *Polska Gomułki i List 34*, poprawnie podany w artykule Kamińskiej-Chełminiak, *Śłużba Bezpieczeństwa wobec Stanisława Cata-Mackiewicza*, [w:] *Stanisław Mackiewicz pisarz polityczny...*, op. cit., s. 187.

¹⁷ S. Mackiewicz, *Stulecie urodzin Władysława Studnickiego*, „Zeszyty Historyczne” 1966, z. 9, s. 187–195.

¹⁸ Sporadycznie zdarza się też niezbyt staranny styl wypowiedzi, czego przykładem zdanie „w Polsce czuł się szczęśliwy i zrealizowany na wielu płaszczyznach. Oczarowanie

Opracowanie „Stanisław Mackiewicz pisarz polityczny” jest wartościowym uzupełnieniem jedynej, wspomnianej już biografii Cata. Wśród zamieszczonych artykułów na uwagę zasługują przede wszystkim te, w których omówiono losy Mackiewicza po wrześniu 1939 r., opracowane m.in. na podstawie materiałów znajdujących się w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, a niedostępnych Jerzemu Jaruzelskiemu, te dotyczące kwestii relacji polsko-niemieckich w myśli Mackiewicza, jak również artykuł Jana Tomkowskiego poświęcony eseistyce historycznej Cata. Lektura książki skłania równocześnie do sformułowania postulatu opracowania nowej biografii autora „Polityki Becka” – pisarza zwracającego uwagę przenikliwością analizy bieżących wydarzeń politycznych, i przede wszystkim samodzielnością sądów i odwagą wypowiedzi.

Kilka dni po wybuchu powstania listopadowego Maurycy Mochnacki, widząc, jak władza powstańcza przy powszechnym entuzjazmie przechodzi w ręce polityków przeciwnych walce orężnej z Rosją, w odruchu rozpaczy wyrzucił z siebie podyktowane bezradnością słowa:

„Śmiałych głosów słuchać nie chcecie; przyjdzie czas, kiedy (...) całe to miasto drzeć będzie od strachu, będzie błagać o głos śmiały, a głos śmiały się nie odezwie”¹⁹.

Mackiewicz nie bał się wypowiadać śmiałego głosu, zwykle wbrew większości opinii publicznej. Dawał w ten sposób świadectwo wierności może jednej ze swoich najważniejszych myśli politycznych:

„Patriotą nie jest ten, kto wszystko widzi w różowych kolorach, naród do szaleństwa namawia”²⁰.

W tej odwadze najpewniej tkwi przyczyna tego, że poglądy Stanisława Cata-Mackiewicza znajdują dostrzegalny oddźwięk w bieżącej wymianie myśli o dziejach politycznych Polski ostatniego stulecia.

ojczyznę nie trwało jednak długo a wkrótce zaczęły doskwierać mu brak wolności słowa oraz cenzura państwowa”. K. Kamińska-Chełminiak, *op. cit.*, s. 174.

¹⁹ Cytat z pamiętników Pawła Popiela, zamykający książkę Bronisława Łagowskiego *Filozofia polityczna Maurycyego Mochnackiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1981, s. 194.

²⁰ S. Mackiewicz, *Suum cuique*, [w:] „Chciałbym przekrzyknąć kurtynę żelazną”..., *op. cit.*, s. 274.